

W Szwecji przybywa stref wykluczonych

13 czerwca 2017

Przez Morze Śródziemne regularnie przedzierają się kolejni muzułmańscy migranci. Pokonanie szlaku morskiego nie byłoby możliwe bez odpowiedniego wsparcia ze strony organizacji pozarządowych, które, jak podaje libijska straż przybrzeżna, współpracują z przemytnikami i płacą im za dostarczanie cudzoziemców do Europy.[ZNZ]

Zaplanowana islamska inwazja odbywa się z Libii przez Morze Śródziemne do Włoch. Szlak przebiegający przez Grecję został zamknięty, ale przemytnicy próbują przewozić muzułmańskich migrantów przez Hiszpanię, a także przez Ukrainę do Polski i dalej do Europy Zachodniej. Jednak trasa Libia-Włochy jest obecnie najchętniej wykorzystywana przez przemytników i tzw. uchodźców. W tym roku liczba obcokrajowców przemierzających przez Morze Śródziemne jest rekordowa. W ostatnią sobotę i niedzielę „uratowano” na morzu ponad 2,8 tysiąca ludzi. Włoska straż przybrzeżna regularnie zabiera na pokłady swoich statków topiących się ludzi.[ZNZ]

Coraz częściej mówi się, że organizacje pozarządowe mogą brać udział w przemycaniu ludzi do Europy. Pułkownik Tarek Shanboor z libijskiej straży przybrzeżnej powiedział, że w niedzielę wydalono z wód terytorialnych Libii dużą liczbę statków należących do organizacji pozarządowych. Admirał Ayob Amr Ghasem dodał, że pracownicy tych organizacji wyraźnie oczekiwali na kolejny napływ tzw. uchodźców, co sugeruje, że mogli otrzymać informacje od przemytników. Tarek Shanboor twierdzi, że dostarczył do Unii Europejskiej dane bankowe oraz nagrania telefoniczne jako dowody potwierdzające udział organizacji pozarządowych w opłacaniu gangów kryminalnych, zajmujących się przemytnictwem ludzi. Wojskowy dodaje, że ich działania sprzyjają napływowi kolejnych muzułmańskich

migrantów, wśród których znajdują się potencjalni islamscy terroryści. Organizacje pozarządowe płacą nawet 450 funtów brytyjskich, tj. ponad 2 tysiące złotych za jednego obcokrajowca.[ZNZ]

Jak widać przemyt migrantów to dochodowy biznes a samo poszukiwanie i zatrzymywanie przemytników może okazać się nieskuteczne. Należałoby więc skupić się na działalności organizacji pozarządowych; ustalić, które z nich faktycznie wspierają islamską inwazję na Europę i zakazać ich działalności na morzu, a następnie sprawdzić, czy podjęte działania pozwolą ograniczyć napływ migrantów.[ZNZ]

Dziennik „Dagens Nyheter” poinformował, że wszedł w posiadanie tajnej policyjnej listy szwedzkich stref wykluczonych („no-go zones”) wysokiego ryzyka. Wynika z niej, że w 2015 roku w Szwecji było 15 takich stref, a w 2017 już 23. Od lat trwa w Szwecji walka z problemem stref wykluczonych, które są znane z wysokiej przestępczości i radykalizmu religijnego. Wdrożono wiele środków zaradczych, polegających głównie na wzmożonej integracji, często przy zmniejszonej obecności policji, żeby nie prowokować mieszkańców. Efekty tych działań, jak się okazało, dały odwrotny skutek. Rzecznik prasowy policji Linda Widmark powiedziała, że lista nie była jawna ponieważ nie jest jeszcze w pełni zaktualizowana. Nowe strefy „no-go” wysokiego ryzyka pojawiły się w Borås, Göteborgu, Uppsali, Malmö, Lanskronie i w Sztokholmie.[E]

„Nie można już mówić o imigracji, ale o inwazji zorganizowanej, finansowanej i planowanej przez Brukselę z udziałem Rzymu, powiedział przewodniczący Ligi Północnej Matteo Salvini z Włoch. Salvini dodał, że rządząca Partia Demokratyczna (PD) jest „wspólnikiem tej inwazji wraz z lewicowymi współpracownikami organizacjami pseudo-pomocowymi. (...) Wezwania z Brukseli i Strasburga dotyczące przestrzegania programu imigracyjnego są śmieszne. Czekam na wybory, żeby Włochy mogły znów bronić swoich granic, dajcie mi ministerstwo spraw wewnętrznych na trzy miesiące, a zobaczycie, jak

przywrócić porządek i czystość w całym kraju. Nie będę czekać na Strasburg, ani na Brukselę, ani na Merkel".[E]

Na „Twitterze” Salvini napisał, że Europa finansuje mafię i islamski terroryzm, i wezwał, żeby przenieść kontrole graniczne do Afryki Północnej. Kilka organizacji pozarządowych i charytatywnych, niektóre finansowane przez UE, jest obecnie przedmiotem dochodzeń w sprawie domniemanego wykorzystywania migrantów i zмовy z przemytnikami i mafią. Niektóre grupy oskarża się o organizowanie spotkań łodzi z migrantami zaledwie kilka kilometrów od wybrzeża Libii i przyjmowanie łapówek od przestępców. Zgodnie z oficjalnymi danymi w 2016 r. tylko 2,65 procent imigrantów we Włoszech otrzymało azyl, a reszta w większości pozostaje tam nielegalnie.[E]

Autorstwo: John Moll [ZNZ], Jakub Walski [E], (pj) [E]

Na podstawie: DailyMail.co.uk, DN.se, Ansa.it

Źródła: ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ], Euroislam.pl [E]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net